

*Sygn. akt VIII C 1087/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia, Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Wiśniewski

Protokolant: Paulina Okrutnik

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. we W.

przeciwko J. J.

o zapłatę

**I. zasądza od pozwanego J. J. na rzecz strony powodowej (...) Sp. z o.o. we W. kwotę 7.947,69 zł (siedem tysięcy czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3.025 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. domagała się zasądzenia od pozwanego J. J. kwoty 12.153,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu (tj. dnia 20 kwietnia 2012 r.) do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podała, że strony związane były umową z dnia 1 września 2010 r. o wykonanie robót budowlanych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym z garażem podziemnym przy ul. (...) we W.. Na mocy tej umowy pozwany, jako podwykonawca, zobowiązany był wykonać szereg prac żelbetonowych i ciesielskich. Termin zakończenia prac wyznaczono na dzień 8 listopada 2010 r. Wynagrodzenie pozwanego ustalono na kwotę 200.000 zł netto, jednakże zgodnie z umową, miało ono zostać wyliczone na podstawie obmiaru powykonawczego oraz po wystawieniu przez pozwanego faktur VAT i odbiorze robót przez stronę powodową. Ostatecznie łączne wynagrodzenie pozwanego wyniosło 169.652,60 zł. Tymczasem strona powodowa na poczet wynagrodzenia przelała pozwanemu kwotę 181.806,37 zł, a zatem o 12.153,77 zł wyższą. Pozwany, mimo obowiązku nie zwrócił nadwyżki. Pobrane przez niego świadczenie jest zaś świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i jako takie podlega zwrotowi.

W dniu 15 czerwca 2012 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Wniesionym sprzeciwem pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w części, tj. do kwoty 7.947,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w tej części i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że strona powodowa nadpłaciła należne mu wynagrodzenie, jednakże jedynie w kwocie 4206 zł. W pozostałym zaś zakresie pozwany ocenił żądanie pozwu jako niezasadne. Wskazał bowiem, iż przysługuje mu zwrot połowy pobranej przez stronę powodową gwarancji w kwocie 7.895,39 zł, tj. kwoty 3.947,69 zł. Nadto pozwany zakwestionował potrąconą przez stronę powodową kwotę 4.000 zł tytułem opóźnienia w wykonaniu robót. Podniósł bowiem, że przystąpił do prac nie w dniu określonym w umowie, tj. w dniu 6 września 2010 r., lecz dwa tygodnie później, co spowodowane zostało pracami innego podwykonawcy, organizacją pracy u strony powodowej i przestojami w dostawach materiałów. Z uwagi zaś na warunki atmosferyczne, niemożliwym było prowadzenie prac we wszystkie dni. Okoliczności te, jak podniósł pozwany, nie były przez niego zawinione.

W odpowiedzi strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu w części zaskarżonej sprzeciwem od nakazu zapłaty. Wskazała, że nie zaktualizowały się wskazane w umowie przesłanki uprawniające pozwanego do domagania się zwrotu połowy gwarancji. Protokół końcowy nie został bowiem przez niego podpisany, a nadto nie wykonał on wszystkich prac objętych umową. Z ostrożności strona powodowa przedstawiła do potrącenia szereg wierzytelności przysługujących jej wobec pozwanego, a mianowicie kwotę 21.127,35 zł tytułem kosztów najmu szalunków z uwagi na opóźnienie w wykonaniu przez pozwanego robót, który to koszt, zgodnie umową, obciąża pozwanego oraz kwotę 2.000 zł tytułem kar umownych za nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania umowy. Jednocześnie strona powodowa zaprzeczyła, jakoby zlecone pozwanemu roboty rozpoczęły się z dwutygodniowym opóźnieniem. Dodatkowo jedynie zaznaczyła, że przysługiwała jej wobec pozwanego wierzytelność w kwocie 60.000 zł tytułem kary umownej za opóźnienie, wyliczonej jako 30% wartości przedmiotu umowy.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 1 września 2010 r. strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., działająca jako generalny wykonawca, zawarła z pozwanym J. J., jako podwykonawcą, umowę, przedmiotem której była realizacja prac w postaci wykonania robót żelbetowych i ciesielskich na inwestycji, w tym prac szczegółowo opisanych w umowie oraz dodatkowych prac pomocniczych nie ujętych w umowie, a koniecznych do poprawnego wykonania przedmiotu umowy zleconych przez kierownika budowy lub majstra ze strony generalnego wykonawcy (§ 2 ust. 1 umowy).

Termin rozpoczęcia robót strony ustaliły na dzień 6 września 2010 r., zaś termin ich zakończenia na dzień 8 listopada 2010 r.

Strony ustaliły, że warunki atmosferyczne będą miały wpływ na termin realizacji umowy (§ 3 ust. 2).

Podwykonawca zobowiązał się m.in. do terminowego wykonania przedmiotu umowy i poszczególnych etapów robót i prac, stosowania się do przepisów i regulaminów wewnętrznych obowiązujących dla wykonawców na terenie budowy, w szczególności do przestrzegania „Zakresu wymagań BHP dla podwykonawców (...) Sp. z o.o.” dołączonego do niniejszej umowy jako załącznik nr 2 oraz przestrzegania zasad BHP.

Wynagrodzenie podwykonawcy strony ustaliły na kwotę 200.000 zł netto. Wynagrodzenie to miało zostać obliczone na podstawie obmiaru powykonawczego podpisanego przez kierownika budowy zgodnie z projektem wykonawczym i wytycznymi generalnego wykonawcy oraz według oferty załączonej do umowy. Do wynagrodzenia miał zostać doliczony podatek VAT (§ 8).

Podwykonawca udzielił generalnemu wykonawcy gwarancji i rękojmi na cały przedmiot umowy na okres 36 miesięcy, licząc od daty podpisania protokołu końcowego. Po zakończeniu okresu gwarancyjnego oraz po usunięciu ujawnionych w tym okresie wad, strony miały podpisać protokół odbioru pogwarancyjnego. Gwarancję usunięcia wad i usterek stanowić miała kwota zatrzymania stanowiąca 5% kwoty brutto z przysługującego podwykonawcy wynagrodzenia (§ 10).

Po wykonaniu całości prac i podpisaniu protokołu końcowego odbioru budynku 50% zatrzymanej kwoty miało zostać zwrócone podwykonawcy. Pozostałe 50% miało zostać zwrócone po zakończeniu okresu gwarancyjnego (§ 10 ust. 7).

W § 11 umowy strony postanowiły, że strony ponoszą odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie swoich zobowiązań wynikających z niniejszej umowy na następujących zasadach: podwykonawca miał zapłacić generalnemu wykonawcy kary umowne m.in. za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy w wysokości 1% wartości przedmiotu umowy za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia, nie więcej jednak niż 30% wartości przedmiotu umowy. Ponadto podwykonawca miał zostać w pełni obciążony odpowiednimi kosztami wynajmu szalunków i innych urządzeń, których terminy wynajmów przedłużą się ze względu na opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy (ust. 1 pkt 1).

**Dowód:** -umowa z dnia 01.09.2010 r. z załącznikami, k. 15-31.

W dniu 10 września 2010 r. wykonano warstwę chudego betonu o grubości 10 cm w osiach 1-6/I-F. W okresie od dnia 14 września 2010 r. do dnia 17 września 2010 r. na budowie trwały prace ziemne.

W dniu 21 września 2010 r. wykonano warstwę chudego betonu pod całym budynkiem.

**Dowód:** -dziennik budowy, k. 96-100;

-zeznania świadka G. B., k. 169;

-zeznania świadka M. B., k. 173.

W dniu 15 października 2010 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zintensyfikowania prac i zakończenia robót w terminie.

**Dowód:** -pismo z dnia 15.10.2010 r., k. 95.

Strona powodowa wystawiła pozwanemu noty obciążeniowe nr 01/10/2010 z dnia 20 października 2010 r. oraz nr 02/11/2010 z dnia 29 listopada 2010 r. obciążając go karami za nieprzestrzeganie zasad BHP przy realizacji umowy w łącznej wysokości 2.000 zł.

Wskazała, że pracownicy nie posiadali podpisanych instruktarzy stanowiskowych, nadzorujący prace pracownik (kierownik robót) nie posiadał szkolenia BHP ani badań lekarskich, trzech spośród dwunastu pracowników posiadało badania lekarskie i szkolenia BHP przeprowadzone przez innego pracodawcę, nadto nieprawidłowo zabezpieczony był plac budowy- nie wykonano balustrad przy wejściu na stanowiska pracy, wokół dźwigu oraz wejścia na poziom -1, nieprawidłowo przechowywano butle z gazem, nie zabezpieczono dołów technologicznych oraz stanowiska z piłą tarczową, pracownicy używali uszkodzonego sprzętu oraz poruszali się bez kamizelek ochronnych, kasków i szelek z linką bezpieczeństwa, nadto na stanowiskach pracy panował bałagan.

**Dowód:** -noty obciążeniowe, k. 92, 94;

-raporty BHP, k. 67, 82, 93;

-dokumentacja fotograficzna, k. 68-81, 83-85, 87, 90;

-pismo z dnia 20.10.2010 r., k. 91;

-zeznania świadka S. B., k. 137-138.

Zgodnie z protokołem częściowym odbioru robót z dnia 15 listopada 2010 r., pozwany wykonał podkłady betonowe na podłożu gruntowym o grubości 10 cm, wykonał izolowanie fundamentów matą V.- płyty fundamentowe, płyty

fundamentowe żelbetowe oraz przygotował i dokonał montażu zbrojenia elementów budynku i budowli- pręty żebrowane, wykonał zbrojenie płyty ze zbrojenia prefabrykowanego.

Za wykonanie tych robót wystawił fakturę VAT na kwotę 65.496,93 zł z terminem płatności 14 dni.

Zgodnie z protokołem częściowym odbioru robót z dnia 6 grudnia 2010 r. pozwany wykonał ściany betonowe grubości 10 cm i wysokości do 4 m w deskowaniu (...), przygotował i wykonał montaż zbrojenia elementów budynku i budowli- pręty żebrowane- ściany- zbrojenie płyty ze zbrojenia prefabrykowanego, wykonał słupy żelbetowe o wysokości do 4 m w deskowaniu (...), belki i podciągi w deskowaniu (...), strop nad poziomem -2 oraz klatkę schodową i podest windy, płytę stropową o grubości 10 cm, zbrojenie stropu, schody żelbetowe proste na poziomie -2, zbrojenie prefabrykowane, ściany betonowe grubości 10 cm i wysokości do 4 m, wykonał zbrojenie prefabrykowane ścian, montaż stropów filigran łącznie z dozbrojeniem płyt i wieńców oraz schody żelbetowe proste na płycie grubości 8 cm poziom -1.

Za wykonane prace pozwany wystawił fakturę VAT na kwotę 98.829,73 zł z terminem płatności 60 dni.

Strona powodowa od wynagrodzenia za przedmiotowe prace odjęła kwotę 4861 zł z uwagi na dodatkowe koszty wygenerowane przez innego podwykonawcę na rzecz pozwanego w celu przyspieszenia prac i dotrzymania terminu, nadto za wykonanie schodów na poziomie -2, montaż stropów filigran i wykonanie schodów na poziomie -1 wyliczyła 60% wynagrodzenia, bowiem pozwany nie wykonał prac związanych z rozszalowaniem tych elementów.

**Dowód:** -faktury VAT, k. 32, 35;

-protokoły odbiorów, k. 33-34, 36-38;

-dziennik budowy, k. 96-100.

Strona powodowa, z uwagi na przekroczenie terminu realizacji prac przez pozwanego oraz brak odpowiedniej ilości pracowników po stronie pozwanego, w tym duże rozszalowania ekip budowlanych, zleciła wykonanie części prac- położenie stropu oraz demontaż szalunków, innym podwykonawcom. Mimo monitów ze strony kierownika budowy pozwany nie zwiększył ani ilości pracowników, ani tempa prac.

Budowa była prowadzona przez cały czas, również w okresie zimowym, nie było przerw w pracach. Warunki atmosferyczne były dobre. Strona powodowa terminowo dostarczała materiały budowlane, jeśli były jakieś opóźnienia, to jednodniowe lub dwudniowe.

**Dowód:** -zeznania świadka J. G.- N. Moreno, k. 121- 122;

-zeznania świadka Ł. U., k. 122;

-zeznania świadka M. K., k. 122-123;

-zeznania świadka G. B., k. 169;

-zeznania świadka M. B., k. 173.

W dniu 17 stycznia 2011 r. sporządzono protokół końcowy odbioru robót. Wartość prac pozwanego wyceniono na kwotę 4.331,65 zł netto.

Jednocześnie postanowiono o zatrzymaniu kwoty 2500 zł tytułem kosztów rozszalowania elementów przez innego wykonawcę, o czym pozwany został poinformowany pismem z dnia 7 stycznia 2011 r., oraz potrąceniu kwoty 4000 zł za niedotrzymanie terminu zakończenia prac. Nadto strona powodowa zatrzymała tytułem gwarancji kwotę łącznie 7895,39 zł.

Łącznie wartość robót wyceniono na kwotę 169.652,60 zł netto.

Pozwany nie podpisał protokołu końcowego odbioru robót.

**Dowód:** -protokoły odbiorów, k. 40-41;

-zestawienie transakcji, k. 39;

-pismo z dnia 7.01.2011 r., k. 66.

Strona powodowa wypłaciła pozwanemu tytułem wynagrodzenia kwotę 181.806,37 zł.

**Bezsporne.**

Pismem z dnia 7 marca 2012 r., doręczonym w dniu 8 marca 2012 r., strona powodowa wezwała pozwanego m.in. do zapłaty kwoty 12.151,77 zł tytułem różnicy między wynagrodzeniem podwykonawcy ustalonym na podstawie obmiaru powykonawczego a faktycznymi kosztami wykonania umowy w terminie 7 dni.

**Dowód:** -wezwanie do zapłaty wraz z dowodem doręczenia, k. 42-44.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w części niezaskarżonej sprzeciwem od nakazu zapłaty zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, że strony procesu łączyła umowa o roboty budowlane, o której mowa w art. 647-658 k.c. Po stronie powodowej spółki nie istniało jednak zobowiązanie obligujące ją do uiszczenia na rzecz pozwanego kwoty przewyższającej ustalone po zakończeniu robót wynagrodzenie, a objęta sporem suma 7.947,69 zł stanowiła świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., do którego zwrotu pozwany był zobowiązany na podstawie art. 405 k.c.

Sąd jednocześnie nie podzielił argumentacji podniesionej w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jakoby pozwanemu przysługiwało roszczenie o zapłatę kwoty 3.947,69 zł tytułem zwrotu połowy uiszczonej gwarancji. Abstrahując już od faktu, że pozwany nie zgłosił formalnie zarzutu potrącenia tej sumy, to przede wszystkim nie wykazał, ażeby zaktualizowały się wskazane w umowie przesłanki niezbędne do powstania takiego roszczenia. W myśl bowiem § 10 ust. 7 zd. 1. umowy po wykonaniu całości prac i podpisaniu protokołu końcowego odbioru budynku połowa (50 %) zatrzymanej kwoty miała zostać zwrócona podwykonawcy. Tymczasem przedłożony do akt sprawy protokół końcowy z dnia 17 stycznia 2011 r. nie został podpisany przez pozwanego. Nadto zarówno z treści protokołów częściowego odbioru robót z dnia 15 listopada 2010 r. oraz dnia 6 grudnia 2010 r., jak i zeznań świadków J. G.- N. Moreno, Ł. U. oraz M. K. wynikało, że część robót związanych m.in. z rozszalowaniem wykonanych elementów, została powierzona innemu wykonawcy z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanego z ustalonych terminów. Tym samym pozwany, wbrew postanowieniom umownym, nie wykonał całości ciężących na nim obowiązków. Nie ziściła się zatem żadna ze wskazanych w umowie przesłanek uprawniająca go do domagania się zwrotu połowy sumy tytułem gwarancji.

Jako przedwczesne z kolei należało ocenić żądanie zwrotu połowy uiszczonej tytułem gwarancji kwoty, oparte na treści art. 10 § 1 zd. 2. umowy („Pozostałe 50% zostanie zwrócone po zakończeniu okresu gwarancyjnego”). W dacie zamknięcia rozprawy nie upłynął bowiem jeszcze 36- miesięczny okres gwarancyjny liczony od dnia odbioru końcowego robót, tj. od dnia 17 stycznia 2011 r. W myśl zaś art. 498 § 1 k.c. do potrącenia, o ile pozwany zgłosiłby taki zarzut, mogłaby zostać przedstawiona wyłącznie należność wymagalna.

Jako chybiony również należało ocenić zarzut pozwanego, jakoby kara w kwocie 4.000 zł naliczona została bezzasadnie, a opóźnienie zostało spowodowane czynnikami przez niego niezawinionymi.

Na wstępie zaznaczyć należało, że postanowienia umowne zawarte w § 11 ust. 1 pkt 1 nie stanowią w istocie kary umownej, o której mowa w art. 483 § 1 k.c., lecz stanowią klauzulę gwarancyjną, w której strony uzależniają zapłatę oznaczonej sumy pieniężnej od samego niespełnienia lub nienależytego spełnienia świadczenia, bez względu na to, czy

dłużnik jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy (por. T. Wiśniewski, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1, Warszawa 2009, s. 746 oraz A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011 oraz literatura tam przywołana). Karą umowną - w myśl art. 483 § 1 k.c. - jest zaś zastrzeżenie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. Karę umowną można więc zastrzec wyłącznie w sytuacji, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy spowodowane jest okolicznościami zawinionymi przez dłużnika (por. art. 471 k.c.). W wypadku zaś nieterminowego wywiązania się z obowiązków umownych, karę umowną można naliczyć wyłącznie w razie zwłoki, tj. zawinionego opóźnienia (art. 476 k.c.). Tymczasem w umowie strony postanowiły, że negatywne konsekwencje finansowe pozwany będzie ponosił już w wypadku opóźnienia w oddaniu przedmiotu umowy, a zatem nawet w sytuacji, gdy będzie to spowodowane okolicznościami przez niego niezawinionymi.

Powyższe rozważania, niezależnie od zastosowanego przez strony nazewnictwa, nie mają jednak zasadniczego wpływu na ocenę odpowiedzialności pozwanego. Z treści przedłożonej dokumentacji jednoznacznie wynikało bowiem, że pozwany zakończył roboty budowlane dopiero w styczniu 2011 r., a więc dwa miesiące po umówionym przez strony terminie. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków G. B. i M. B., jakoby roboty zakończyły się w początku listopada 2010 r. Przeczą im bowiem nie tylko zeznania innych świadków oraz protokoły odbioru robót, ale również wpisy w dzienniku budowy, zgodnie z którymi, jeszcze w dniu 2 grudnia 2010 r. na budowie były prowadzone prace zbrojeniowe, które wykonywać miał pozwany.

Zauważyć należy, że pozwany jako przyczynę opóźnienia wskazywał sposób organizacji robót u strony powodowej, ale bliżej nie wskazał na czym ewentualne wadliwości w tym zakresie miałyby polegać, a w szczególności w jaki sposób spowalniać jego prace. Powoływał się również na prowadzenie prac przez innego podwykonawcę oraz przestoje w dostawach materiałów, nie wykazując jednak drugiej z tych okoliczności. W świetle umowy wymienione okoliczności pozostawały bez znaczenia dla oceny terminowości wywiązania się przez pozwanego z obowiązków umownych. W myśl bowiem § 3 ust. 2 umowy, jedynie warunki atmosferyczne mogły mieć wpływ na termin realizacji umowy, a w konsekwencji mogły stanowić przyczynę odstąpienia od naliczenia przewidzianej w umowie kary finansowej. Tymczasem żaden ze świadków nie potwierdził, aby w okresie wykonywania przez pozwanego robót panowały niesprzyjające warunki atmosferyczne powodujące opóźnienia w realizacji robót. Wprost przeciwnie, świadkowie G. B. i M. B. zeznali, że warunki pogodowe były dobre. Świadek J. G.-N. Moreno zeznał z kolei, że prace na budowie były prowadzone przez cały okres zimy i nie było przestojów. Dlatego też, nawet gdyby przyjąć, że pozwany przystąpił do rozpoczęcia robót z dwutygodniowym opóźnieniem spowodowanym przez innego wykonawcę, czego jednak - mając na uwadze wpisy w dzienniku budowy - nie sposób jednoznacznie przesądzić, ponosiłby odpowiedzialność za nieterminowe zakończenie robót. Nie zachodziły bowiem przesłanki, na mocy których mógłby się z niej zwolnić. W myśl zaś postanowień umowy, za każdy dzień opóźnienia strona powodowa uprawniona była do naliczenia kwoty równej 1% wartości przedmiotu umowy, tj. 2000 zł. Potrącając pozwanemu kwotę 4000 zł za nieterminowe wykonanie robót strona powodowa uwzględniła jedynie dwa dni opóźnienia. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynikało zaś, że opóźnienie pozwanego sięgało 70 dni (od 9 listopada 2010 r. do 17 stycznia 2011 r.).

Ze wskazanych powyżej względów, jako że nie istniała po stronie pozwanego ważna przyczyna przysporzenia, powództwo o zapłatę kwoty 7.947,69 zł należało uwzględnić w całości. Z tej też bezprzedmiotowe było badanie zgłoszonego przez stronę powodową zarzutu potrącenia przysługujących jej wobec pozwanego wierzytelności.

Orzeczenie w kwestii odsetek znalazło oparcie w treści przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Biorąc bowiem pod uwagę, że już w dniu 8 marca 2012 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty, był on wówczas zobowiązany do niezwłocznego spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). W chwili wniesienia pozwany z pewnością pozostawał już zatem w opóźnieniu w jego spełnieniu, a zatem żądanie zasądzenia odsetek od tej daty było uzasadnione.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 98 k.p.c., z którego wynika, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając na uwadze, iż strona powodowa wygrała niniejszą sprawę w całości, a przez wniesienie sprzeciwu postanowienie o kosztach zawarte w nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym utraciło moc, Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego kwotę 3.025 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 608 zł tytułem opłaty od pozwu, kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.